



Pamięć o błogosławnym
Rekolekcje rodzin
Pokój upragniony

MYŚL NA TYDZIEŃ



Chcemy otrzymywać
od Boga sens naszego życia,
chcemy przyjmować
Eucharystię do naszego
serca, bo to jest Chleb
na życie wieczne.

Bp Wiesław Śmigiel

W miłości mojej

Jezus w przypowieści o krzewie winnym i latoroślach ukazuje nam, jak wydawać dobre owoce: „Wytrwajcie w miłości mojej!” (J 15, 9). Taką drogą szła Danuta Siedzikówna ps. Inka, której życie, choć niełatwe, było pełne miłości do Boga i ojczyzny.

Świadkiem zawierzenia, nauczycielem modlitwy i pojednania był również bł. ks. Stefan Wincenty Frelichowski. Obozowe życie było dla niego drogą krzyżową, jednak dzięki tym doświadczeniom bardziej rozumiał mękę Chrystusa i sens cierpienia.

Trwanie w miłości Bożej wydaje plon także w małżeństwach, gdzie przekazywane są dzieciom dobre wartości, a małżonkowie prowadzą siebie wzajemnie do zbawienia. Pomocą w tym mogą być rekolekcje czy poznawanie Boga w Jego Słowie.

Nasze ścieżki są często kręte i zawiłe, jednak Jezus wskazuje nam drogę, by wędrować w blasku Jego krzyża.

Ewa Jankowska



Dziewiąte „Serce dla Inki” zostało umieszczone w grudziądzkiej bazylice

Aleksandra Wojdyło

SERCE DLA INKI

Z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych 24 lutego w bazylice kolegiackiej pw. św. Mikołaja w Grudziądzu odsłonięto „Serce dla Inki”. W ciągu półtora roku funkcjonowania tej ogólnopolskiej inicjatywy to już dziewiąte serce w Polsce upamiętniające w ten sposób Danutę Siedzikówną ps. Inka. W jej osobie zostają upamiętnieni bohaterowie, którzy w okresie II konspiracji upominali się wytrwale o niepodległą i suwerenną Polskę

ALEKSANDRA WOJDYŁO

Pomysłodawcą akcji „Serce dla Inki” jest ks. dr Jarosław Wąsowicz, salezjanin, historyk, autor książki „Danuta Siedzikówna ps. Inka (1928-46). Pamięć i tożsamość”. W grupie bohaterów, jakimi są żołnierze drugiej konspiracji, tzw. Żołnierze Wyklęci, szczególne miejsce zajmuje właśnie ona – niepełna 18-letnia sanitariuszka

5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej.

Pamiętamy

Mszy św. w grudziądzkiej bazylice przewodniczył i homilię wygłosił ks. dr Jarosław Wąsowicz SDB. Proboszcz miejsca ks. kan. Dariusz Kunicki przywitał uczestników, a fun-

dator Zbigniew Zelmański podziękował wielu osobom, które z życzliwym, otwartym sercem wspierały tę inicjatywę.

W uroczystościach uczestniczyli także: minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Krzysztof Ardanowski, kujawsko-pomorski wicekura-

dokończenie na str. VIII

20-lecie beatyfikacji ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego



PAMIĘĆ O BŁOGOSŁAWIONYM W JASTRZĘBIU

W parafii pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny i bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego w Jastrzębiu w każdy czwartek przed Mszą św. o godz. 9 odmawiane są modlitwy za wstawiennictwem błogosławionego. Po Eucharystii wierni oddają cześć relikwiom męczennika. Proboszcz ks. kan. Krzysztof Wojnowski zaprasza wszystkich chętnych do wspólnej modlitwy za wstawiennictwem bł. ks. Frelichowskiego. On sam poleca mu różne intencje parafialne, m.in. o nowe powołania kapłańskie i zakonne. Jest przekonany, że to właśnie dzięki wstawiennictwu bł. ks. Stefana w ostatnich latach w parafii zrodziło się kilka powołań kapłańskich. Obecnie w seminarium toruńskim jest także jeden kleryk z tej parafii.

Parafia w Jastrzębiu należy do jednych z najstarszych w diecezji toruńskiej. Powstała

prawdopodobnie na początku XIV wieku. Już kilka miesięcy po beatyfikacji ks. Stefana, dokładnie 2 grudnia 1999 r., ten kapłan i męczennik został ustanowiony drugim patronem parafii. Odpust parafialny współpatrona obchodzony jest w dzień wspomnienia liturgicznego, czyli 23 lutego.

Poza tym w parafii jest kilka innych ważnych śladów pamięci o naszym błogosławionym. Warto podkreślić, że niektóre z nich powstały jeszcze przed wyniesieniem go na ołtarze. Biskup senior Andrzej Suski 8 maja 1997 r. dokonał poświęcenia dzwonu, który nosi imię sługi Bożego ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego. Został on wykonany w ludwisarni Janusza Felczyńskiego w Przemyślu i waży 100 kg.

W świątyni znajduje się ołtarz boczny poświęcony bł. ks. Stefanowi. W jego cen-



Bł. ks. Frelichowski jest wzorem dla dzieci i młodzieży

trum został umieszczony obraz przedstawiający błogosławionego. Został on namalowany przez Grażynę Zielińską z Torunia. Poświęcił go św. Jan Paweł II 7 czerwca 1999 r. w Toruniu. Relikwie męczennika znajdują się w parafii od 2 lipca 2000 r. Kopię bulli beatyfikacyjnej ks. Stefana przekazano para-

fii 23 lutego 2004 r. Jest ona wyeksponowana przy ołtarzu błogosławionego.

Przywołane przejawy kultu oddawanego bł. ks. Stefanowi Frelichowskiemu w Jastrzębiu czynią z tej parafii wyjątkowe miejsce pamięci o błogosławionym w naszej diecezji.

Dk. Waldemar Rozyński

Nowości wydawnicze

Nakładem Toruńskiego Wydawnictwa Diecezjalnego ukazały się ostatnio następujące pozycje: „Jak mam żyć, mając Boga w sercu? Rachunek sumienia z bł. ks. Stefanem Wincentym Frelichowskim”, modlitewnik „Chcę zostać świętym przez modlitwę”, minibiografia „Błogosławiony ksiądz Stefan Wincenty Frelichowski (1913-1945)” oraz „Pociągnij mnie,

Panie, w Twoje ramiona. Droga krzyżowa z bł. ks. Stefanem Wincentym Frelichowskim”. Broszury, a także „Pamiętnik” i „Korespondencja obozowa bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego z lat 1940-1945”, są do nabycia w siedzibie wydawnictwa przy ul. Łazienniej 18 w Toruniu (tel. 56 622-35-30, e-mail: wydawnictwo@diecezja.torun.pl). **Renata Czerwińska**



NAUCZYCIEL SZLACHETNOŚCI

Nauczytel szlachetności, orędownik modlitwy, pokoju i pojednania – tak o bł. ks. Stefanie W. Frelichowskim mówił św. Jan Paweł II w 1999 r. w Toruniu podczas uroczystości wyniesienia kapłana naszej diecezji na ołtarze. W roku 20-lecia jego beatyfikacji siostry karmelitanki bose z Łasina zaprosiły 17 lutego na spotkanie z postacią błogosławionego kapłana.

Karmel Łasiński z bł. ks. Wicciem łączy przeorysza klasztoru s. M. Joanna od Jezusa Eucharystii, która za jego wstawiennictwem została cudownie uzdrowiona w 1998 r. Najważniejsze fakty z życia błogosławionego przedstawił dk. prof. Waldemar Rozyński. Wśród obecnych słuchaczy był Krzysztof Jaczkowski z żoną (syn najmłodszej siostry ks. Wincentego Marcjanny).

Prelegent w oparciu m.in. o archiwalne materiały i pamiątki rodziny błogosławionego przybliżył postać syna, ucznia, harcerza, klero, kapłana, więźnia i ofiary niemieckich obozów koncentracyjnych. Podkreślił, że jednym z ważniejszych źródeł



Uczestnicy spotkania modlą się za wstawiennictwem bł. ks. Stefana

o życiu, postawie patriotycznej oraz posłudze kapłańskiej jest jego „Pamiętnik”. Projekcja filmu o historii życia bł. ks. Wincentego, przedstawiająca szczególnie ostatnie tragiczne lata, uwidoczniła, jak ważna jest pamięć o błogosławionym przez wiele lat przekazywana dzięki m.in. rodzonej siostrze Marcjannie.

Harcerstwo i Sodalicia Marińska – to dwie drogi kształtujące jego osobowość, duchowość i tożsamość. Słowa zapisane w „Pamiętniku” najlepiej oddają jego wzór służby Bogu i ojczyźnie: „Wierzę, że państwo, w którym wszyscy byliby harcerzami, byłoby najpotężniejsze ze wszystkich”.

Prof. Rozyński wspominał także o ważnych świadectwach współwięźniów błogosławionego, m.in. bp. Bernarda Czaplińskiego, ks. Adama Kozłowieckiego, o. Marianna Żelazka. Zachęcił do korzy-

stania z różnych wydawnictw na temat bł. ks. Wincentego, odczytywania na nowo jego tekstów oraz do osobistego odkrywania tej niezwyklej osoby.

Na koniec, zanim uczczono relikwie bł. ks. Frelichowskiego, wierni zgromadzeni w kaplicy wspólnie z siostrami karmelitankami odmówili modlitwę o łaski za jego wstawiennictwem.

Aleksandra Wojdyło



W Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu 19 lutego odbyła się pierwsza konferencja z cyklu sześciu spotkań pt. „Karol Wojtyła jako człowiek, papież i mystyk”. Prelegentem był ks. dr hab. Wiesław Krański, nauczyciel akademicki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, oficjal Sądu Biskupiego w Toruniu. Uczestnikami byli uczniowie szkół średnich z Torunia. Organizatorami prelekcji są Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Brodnicke Centrum Caritas.

Spotkania skierowane są do młodzieży szkolnej z regionu. Mają na celu przybliżenie postaci św. Jana Pawła II, który od 7 czerwca 2017 r. jest patronem województwa, pokazując Ojca Świętego w różnych rolach, służbie i codzienności.

ej

W dniach 14-17 lutego w Zamku Biergłowskim odbyły się rekolekcje zimowe członków i sympatyków Ruchu Rodzin Nazaretańskich Archidiecezji Gdańskiej i Diecezji Toruńskiej. Temat został zaczerpnięty ze spotkania papieża Franciszka z młodzieżą: „Oto Ja służebnica Pańska”

Archiwum rekolekcji



Podczas rekolekcji dzieci przygotowały przedstawienie

REKOLEKCJE RODZIN

Dzieci zastanawiali się nad posłuszeństwem Maryi i Noego oraz nieposłuszeństwem i jego skutkami na przykładzie Adama i Ewy. W ostatni wieczór rekolekcji przedstawiły pantomimę ukazującą objawienia Matki Bożej św. Juanowi Diego w Guadalupe. Dorośli podczas medytacji i konferencji rozważali, w jaki sposób w życiu codziennym dochować wierności Bogu i wypełniać Jego wolę, korzystając z pomocy Maryi i jak być wdzięcznym za wszystkie otrzymane łaski.

Wśród rekolektantów byli również tacy, którzy przylecieli samolotem z Hiszpanii i Szwecji. Nasuwają się pytania: Cóż takiego jest w tych rekolekcjach, że tylu ludzi przybywa z odległych miejsc? Jakże towarzyszyć im przeżycia?

Marysia i Wojtek Osińscy

– To moje kolejne rekolekcje. Wydawałoby się, że już tyle treści wcześniej usłyszałem, jednak Pan Bóg wiedział

lepiej, że potrzebowałem świeżego spojrzenia na moje relacje z Nim i drugim człowiekiem. – Wszystko jest łaską – słowa św. Teresy z Lisieux stały się moim rachunkiem sumienia. Czy potrafię zaakceptować moje słabości? Potrafię dziękować Bogu, kiedy je przede mną odkrywa? W świetle usłyszanego w konferencji uświadomiłem sobie, że, skażony grzechem pierworodnym, nie jestem w stanie sam sobie poradzić ze swoim grzechem i nigdy tej umiejętności nie posiadam. Najlepsze, co mogę i powinienem robić, to korzystać z mocy Boga, który za mnie umarł i zmartwychwstał. Mam też do dyspozycji Maryję, Matkę Jezusa, której zostałem zawierzony. Bóg nieustannie do mnie mówi: „Jeśli chcesz, możesz żyć w pokoju serca, czyli być szczęśliwym chrześcijaninem”.

Wojtek

– Jechałam na rekolekcje, żeby oderwać się od codzienności. Jak dotąd nie korzy-

stałam z możliwości rozmowy duchowej z kapłanem, tym razem stało się inaczej. Szłam pustym korytarzem, kiedy z pokoju wyszedł ksiądz. Kiedy go mijałam, coś mnie tknęło i poprosiłam o rozmowę. Trwała około godziny i zakończyła się spowiedzią. Po niej stałam się spokojniejsza. Wiele wątpliwości zniknęło. Po raz pierwszy odczułam, jak potrzebne są takie rozmowy.

Maria

– Od wielu lat jestem członkiem Ruchu Rodzin Nazaretańskich. W mojej grupie dzielenia była osoba, która pierwszy raz była na rekolekcjach i nie należała do ruchu. Chciała nauczyć się lepiej modlić, nie tylko słowami, ale całym sercem trwać przy Jezusie, dążyć do świętości i umieć dostrzegać Go w każdym człowieku, nawet trudnym, niemiłym. Moje pragnienia są takie same. Zachwyciło mnie, jak Bóg prowadzi dusze, jak różnym osobom wlewa w serca

te same pragnienia i pomaga w ich realizacji.

Marysia

– Po raz pierwszy na rekolekcjach byłam animatorem grupy dziecięcej. Przy realizacji tego zadania pomocny był mi bardzo program o posłuszeństwie przygotowany przez członków RRN z Małopolski. Szczególnym doświadczeniem okazało się być przygotowanie pantomimy. Dzieci początkowo wcale nie chciały podjąć się tego zadania. Zaczęłam uciekać się do Maryi, szukając woli Bożej. Pomyślałam, że jeśli wyjdzie przysłowio- wa kłapa, to dla mnie i dla innych będzie to Boża lekcja. Przedstawienie doszło do skutku, z czego wszyscy byliśmy zadowoleni: ja, bo wykonałam zadanie, a mali aktorzy przełamali swój opór i zostali nagrodzeni gromkimi brawami. Doświadczylam, że wierność Bożym planom przynosi wiele dobra. Moje nieposłuszeństwo wprowadza chaos i dezorga-

nizuje pracę na ziemi, a cóż dopiero, kiedy wszystko to odniosę do Bożych planów względem mnie. Posłuszeństwo to droga do nieba.

Violeta

– Do mego serca trafiły słowa usłyszane podczas jednej z konferencji, gdy kapłan mówił, że Maryja posiadała ufność dziecka. Od tego momentu przyciągało moją uwagę zachowanie dzieci, których na rekolekcjach było sporo. Najbardziej zachwylił mnie 5-letni Tymek, który z wielkim zapalem głośno się modlił podczas wspólnego Różańca. Z uwagą słuchał Słowa Bożego i śmiało odpowiadał na pytania kapłana kierowane do wszystkich dzieci podczas Eucharystii oraz sam w prostocie stawiał pytania dorosłym. Jednego dnia podczas obiadu drażył temat anioła. Czy każdy ma anioła i kto może nim być? – pytał mamę. Po jej wyjaśnieniach stwierdził: – Moim aniołem jest dziadek. Pomyślałam, jak dużo miłości i ciepła od dziadka ten maluch otrzymał. Zastanawiałam się, czy podejmuję działania, by dać radość, ciepło i miłość swoim najbliższym: mężowi, dzieciom i wnukom? Maryja zaufała miłości, zaufała Bogu. – Tylko to, co się miłuje, może być zbawione – podkreślał kapłan podczas konferencji. Zastanawiałam się również nad tym, czy na wzór Maryi rozważam ważne sprawy w cichości serca, rozeznaję, a później stawiam pytania, szukam sensu wydarzeń, trwając na modlitwie w dialogu z Bogiem? Wyjeżdżając do domu, postanowiłam, że będę prosić Maryję, pośredniczkę wszelkich łask, by nauczyła mnie, jak służyć bliżnim w codzienności i dopomogła kochać ich takimi, jakimi są.

Elżbieta

ARKA TOŻSAMOŚCI

„Bitwa o tożsamość” – pod takim hasłem 26 lutego w sali w budynku dworca kolejowego Toruń Główny odbyła się konferencja skierowana do mężczyzn. Spotkanie zorganizowało Stowarzyszenie Mężczyźni św. Józefa z Krakowa, a poprowadził je Robert Olender, mąż, ojciec, przedsiębiorca z Bydgoszczy, wolontariusz Ruchu Chrześcijańskiego Mt28 „Służba rodzinie”

JACEK MELERSKI

Jak odnaleźć swoją tożsamość, jak przetrwać, skąd czerpać siłę i mądrość, by być dobrym synem, ojcem czy mężem? Na te pytania próbował odpowiedzieć prowadzący, odwołując się do własnych doświadczeń, przykładów z życia i cytatów z Pisma Świętego.

Każdy z nas pełni jakąś rolę w życiu rodzinnym, zawodowym czy społecznym. Bitwa o tożsamość to bitwa o to, by być dobrym człowiekiem, a bycie dobrym człowiekiem to bycie dobrym chrześcijaninem, co nierozdzielnie łączy nas z Bogiem. Rolą mężczyzny jest wspieranie i opiekowanie się rodziną, wspólnotą przez zapewnienie bezpieczeństwa

fizycznego, psychicznego, materialnego. Do tego potrzebna jest nam prawdziwa męska tożsamość, a nie substytut, jaki podsuwa nam zlaicyzowany świat.

„Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię” (Jr 1,5). Prawdziwą tożsamość chrześcijanin zdobywa poprzez relację z Bogiem Ojcem, nie ma innej drogi. Każdy z nas tak jak Adam, Noe czy Mojżesz dostał pewne wskazówki od Stwórcy, zbiór przykazań, przestróg, mądrości, które mają nam pomóc w odnalezieniu własnej tożsamości.

Droga każdego mężczyzny jest często trudna i zawiła, ale do takich rzeczy został on wła-

śnie stworzony, do pokonywania przeszkód i trudności, to ma go wzmacniać i budować jego prawdziwą tożsamość. Aby to osiągnąć należy zadać sobie kilka kluczowych pytań: Co jest moją arką? Co jest dobre dla mnie, mojej rodziny i jest warte poświęcenia się temu? Co jest mi potrzebne do zbudowania arki? Jaki będzie mój pierwszy krok?

Bóg ma najlepszy plan na nasze życie i tylko od nas zależy, czy przystąpimy do jego realizacji. Chce razem z nami budować arkę męskiej tożsamości. Pozwoli ona chronić nasze rodziny przed wodami złych ideologii, które coraz bardziej zalewają nasz świat.



Prawdziwą tożsamość chrześcijanin zdobywa przez relację z Bogiem Ojcem

Jacek Melerski

ZAPRASZAMY

Drogi Krzyżowe

Toruńska wspólnota „Słowo Życia” zaprasza na Drogi Krzyżowe ulicami Torunia pod nazwą „Wędrówka w blasku Krzyża”. Pierwsze wyjście nastąpi 12 marca o godz. 18 spod katedry pw. Świętych Janów. Więcej informacji na fanpage’u: www.facebook.com/Wspolnota-Slowo-Zycia-Taize-Toruń.

Rekolekcje dla mężczyzn

Wspólnota Lew Judy zaprasza na rekolekcje dla mężczyzn, które odbędą się w kościele Ojców Jezuitów w Toruniu w dniach 18-20 marca. Dni skupienia zatytułowane „Przebudzenie mocy” poprowadzi o. Jacek Olczyk SJ. Więcej informacji: www.lewjudy.info/rekolekcje-dla-mezczyzn-2019.

Kurs Nowe Życie

SNE Diecezji Toruńskiej św. Jana Umiłowanego Ucznia zaprasza na kurs ewangelizacyjny Nowe Życie. Odbędzie się on w dniach 22-24 marca w sali św. Gerarda (obok Domu Pielgrzyma) w Toruniu. Zapisy do 18 marca pod adresem: snatorun@gmail.com lub nr tel. 515-276-456, koszt: 30 zł.

Koncert pasyjny

W toruńskiej katedrze pw. Świętych Janów w ramach cyklu koncertowego 14 katedr 23 marca o godz. 19 będzie miał miejsce koncert pasyjny. Oratorium Józefa Haydna „Siedem ostatnich słów Jezusa na krzyżu” przeplatane medytacją ks. Grzegorza Strzelczyka wykonają muzycy Baltic Neopolis Ensemble oraz znany aktor teatralny i filmowy Jerzy Zelnik. Więcej o projekcie muzycznym: www.14katedr.pl. **rc**

POKÓJ UPRAŻNIANY

Pokój to jedno z najbardziej pożądanych dóbr dla współczesnego świata, targanego ciągłym niepokojem wojen i ziemi drgającej jękiem i gniewem – jak mówi jedna z oazowych pieśni. Skąd biorą się zagrożenia zewnętrzne, lęk, ale i brak świętego spokoju w naszym sercu, o który przecież tak często prosimy drugiego człowieka, a może i samego Boga? Święty pokój staje się idealnym i nieosiągniętym celem, ponieważ pragnęlibyśmy osiągnąć go bez najmniejszego trudu. Dlaczego zwracamy się z tą prośbą do człowieka, skoro tylko Bóg może być dawcą pokoju w pełnym znaczeniu tego słowa?

Dawca pokoju

Jakże zatrwożone są nasze serca, gdy zabraknie w nich Bożego pokoju. Adam E. Szczepanowski w artykule „Owoce Ducha Świętego jest pokój” wyjaśnia, że pokój Boży jest darem Ducha Świętego, dopełniającym naszą radość i niosącym ukojenie: „Pokój pochodzący od Pana Boga jest balsamem uspokajającym wewnątrz człowieka. Napelnieni owym pokojem i w mocy tego pokoju czujemy się bezpieczni wśród otaczającego nas świata, pełnego różnych nieszczęść, pokus, knowań i niepewności co do przyszłego życia”. Chaos świata zewnętrznego, w którym żyjemy, przenika nas atmosferą hałasu, pogoni za szczęściem, które upatrujemy w posiadaniu rzeczy materialnych i osiągnięciu znaczenia wśród ludzi, tzw. kariery. Jednak pomimo zdobycia tych szczytów jesteśmy smutni, zgorzkniali i załębieni o ich

utrata. Nasz niepokój pogłębiają dodatkowo krytyka, zarzuty, oskarżenia i pomówienia tych, którzy zazdroszczą nam naszych osiągnięć.

Światło w nie-pokoju

Jakże żałosny i tragiczny jest stan człowieka, który nie potrafi cieszyć się życiem. Może on nawet skutkować depresją. Wielu nawet nie próbuje szukać światła w tunelu, którym jest Bóg. Tylko On potrafi swoją łaską poskładać naszą osobowość i przypomnieć nam właściwą hierarchię wartości. A wtedy ci, którzy otworzyli się na powiew Ducha Świętego i „zaufali Panu, odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły: biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą” (Iz 40, 31). Adam E. Szczepanowski dodaje: „Wtedy stajemy się jakby głębokim oceanem. Na powierzchni mogą szaleć burze i nawałnice, fale mogą sięgać nieba, ale głębia jest spokojna i ani głód, ani niebezpieczeństwo, ani śmierć, ani niepowodzenia, ani przesładowania, ani cierpienia jej nie poruszają”. Święci i błogosławieni troszczyli się o pokój w swoich sercach i zabiegali o ten stan u innych. Przykładem takiej postawy jest życie bł. Marii Karłowskiej, założycielki Sióstr Pasterek, którą kochano przede wszystkim za jej gorącą miłość do człowieka, objawiającą się w łagodności, łaskawości i szczerej woli wspomagania każdego wątpiącego, błędzącego, ale i żyjącego blisko Boga. Uczyla ona dziewczęta zbliżania się do Pana i zdobywała je miłością i zaufaniem. Nie była nigdy wobec nich osobą o cencie surowej. O Matce Kar-

łowskiej można powiedzieć to, co napisał św. Paweł, że starała się zło dobrem zwyciężać, była więc uosobieniem Bożego pokoju. Z zachwytem i podziwem dowiadujemy się o tym również z życiorysów innych świętych Kościoła. Zastanawia nas ich siła i wytrwanie, szczególnie w chwilach prób i doświadczeń.

Pokój serca

Abp Fulton J. Sheen w rozważaniach na temat pokoju duchowego pisze: „Istnieją dwie główne drogi mogące poprowadzić nas poprzez nasze doświadczenia do tego Boga, którego nasza natura musi poznać: nasze szczęście wywołane przez stworzone dobra tego świata może pociągnąć nas do ich Stwórcy; również nasze nieszczęście może nas zaprowadzić do Prawdziwego Nieskończonego (...), który wyzwoli nas z grzechu i niepokoju” („W górę serca – Droga do duchowego pokoju”). O pokój duchowy w sobie i wokół siebie zabiegali święci. Świadkowie życia Marii Karłowskiej stwierdzali, że nigdy nie traciła ona pogody ducha. Nawet różne problemy i przykrości nie były w stanie wytrącić jej z równowagi. Chętnie wplatała do swobodnej rozmowy różne żartobliwe wyrażenia, przytaczała dowcipne fakty, czym niejednokrotnie zdumiewała swoich statecznych rozmówców. Choć więc słyszano o niej wiele poważnych opinii, to w bezpośrednim kontakcie można było zadziwić się skromnością i prostotą błogosławionej, a równocześnie jej ujmującym uśmiechem i dobrocią malującą się na twarzy. Taki obraz

„Na powierzchni mogą szaleć burze
i nawałnice, fale mogą sięgać nieba,
ale głębia jest spokojna”.
O pokój duchowy w sobie
i wokół siebie zabiegali święci
i błogosławieni,
m.in. bł. Maria Karłowska
i bł. ks. Stefan Wincenty
Frelichowski

Matki Karłowskiej pozostawał na zawsze w duszy każdego, kto miał szczęście spotkania z nią. Podobnie zachowywali się św. Ojciec Pio i ks. Dolindo Ruotolo, którym nie brakło w życiu cierpienia, a jednak należą do grona świętych, pełnych humoru i duchowego dystansu względem utrapień i trudności życiowych. Trwajmy więc w dziękczynieniu za wszelkie dary, jakie nieustannie otrzymujemy od Boga, i prosimy o wytrwanie przy Nim przez całe życie.

Siewcy pokoju

Pokój serca, który osiągamy dzięki zaufaniu Bogu, nie może być ostatecznym celem naszego życia. Bóg pragnie widzieć w nas siewców pokoju, którzy będą Jego narzędziami pośród świata. Otrzymując od Ducha Świętego ten wielki

dar, którego tak bardzo spragniony jest świat pogrążony w chaosie, często nieświadomy swego celu ostatecznego, stańmy się głosicielami Ewangelii Pokoju przez słowo i czyn. Sposobem ewangelizowania świata może być świadectwo przebaczenia, cierpliwości, miłości za wzorem Chrystusa Króla Pokoju, który daje nam wzór relacji względem Boga i bliźniego: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” (Mt 22, 37-39). Bł. Maria Pasterka troszczyła się o pokój nie tylko w sobie, lecz także czuła potrzebę troski o pokój w ojczyźnie i świecie. Kroniki Zgromadzenia Sióstr Pasterek opisują, że „nie tylko pracow-

ła dla ojczyzny, wychowując jej młode pokolenie i podnosząc kulturę ojczystą. Patrząc na swój Kraj z punktu nadprzyrodzonego, sama gorąco modliła się za ojczyznę i zachęcała swoje otoczenie do tej modlitwy. Z tego też powodu obchodzone w Polsce uroczystości państwowe traktowała zawsze jako okazje do zorganizowania nabożeństw, szczególnych modlitw, a także do urządzania obchodów religijno-patriotycznych”.

Źródło pokoju

Aby osiągnąć trwałe pokój serca, który będzie drogą do szerzenia go pośród współczesnego świata, trzeba zasiląć swoje wnętrza mocą Ducha Świętego zawartą w Eucharystii. Tylko wtedy nie ustaniemy w pielgrzymce wiary ku ojczyźnie niebieskiej i nie

ZAPRASZAMY

Rocznica powstania diecezji toruńskiej

Zbliża się 27. rocznica powstania diecezji toruńskiej. Z tej okazji 25 marca, w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, w toruńskiej katedrze Świętych Janów o godz. 17 będzie sprawowana Msza św., której przewodniczyć będzie abp Salvatore Pennacchio, nuncjusz apostolski w Polsce. Wydarzeniu towarzyszyć będzie poświęcenie domu kapłańskiego „Fraternitas”.

Rekolekcje wielkopostne

Duszpasterstwo Nauczycieli Diecezji Toruńskiej, Centrum Kształcenia Ustawicznego, Toruński Ośrodek Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Toruniu oraz Zgromadzenie Księżąt Michałitów zapraszają w dniach 1-3 kwietnia o godz. 18 na rekolekcje wielkopostne dla nauczycieli, lekarzy, samorządowców, pracowników administracji i mediów, które odbędą się w kaplicy Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu. Poprowadzi je ks. dr hab. prof. Tomasz Dutkiewicz, kierownik Zakładu Filozofii Chrześcijańskiej na Wydziale Teologicznym UMK.

rc

utoniemy w wirze doczesności, lecz spoczniemy w Bogu, co radzi nam św. Augustyn w swoich „Wyznaniach”. Pełnię Bożego pokoju odczuwamy wówczas, gdy w naszych sercach zacznie żyć Jezus, a umrze nasze własne „ja”. Prośmy o to naszego Pana, który po to przyszedł na świat, aby napełnić nas pokojem swojej obecności i łaski.

Oprac.
s. Rafaela Olszowa CSDP

SERCE DLA INKI

dokończenie ze str. I

tor oświaty Maria Mazurkiewicz, przedstawiciele rodziny Inki oraz kombatancki: mjr Józef Oleksiewicz ps. Tatar, kpt. Maria Kowalewska ps. Mysza, kpt. Stanisław Wierchucki ps. Sęk. Nie zabrakło przedstawicieli władz samorządowych, strzelców z JS 3301, harcerzy, dzieci i młodzieży szkolnej. Na uroczystość przybyli członkowie klubów „Gazety Polskiej”,

skiej Brygady Armii Krajowej, 8. Kujawsko-Pomorskiej Brygady Wojsk Obrony Terytorialnej, Związku Strzeleckiego „Strzelec”, III LO w Grudziądzu oraz NSZZ „Solidarność” koło w Grudziądzu.

Ikona

– Ta skromna dziewczyna, która zginęła w komunistycznych kazamatach w Gdańsku przy ulicy Kurkowej, staje na czele bohaterów, którzy

okupacją, sowietyzacją Polski i bezbożnym komunizmem, aby Polska mogła zmartwychwstać – dodał. Podkreślił, że wartości, którym byli wierni bohaterowie niezłomni, nie da się rozstrzelać i zakopać w bezimiennych grobach. – Oni powracają, bo żyli świętymi i prawdziwymi wartościami – mówił ks. Wąsowicz.

Wierność

Na koniec życzył, aby „Inka”, zostając odtąd w Grudziądzu na zawsze, świeciła swym blaskiem miłości Boga i Ojczyzny. Jest ona wzorem tego, co znaczy „zachować się jak trzeba”, czyli nie zdradzać wartości, które wynosi się z domu rodzinnego, ze szkoły, środowiska patriotycznego i być im wiernym. Młodemu uczestnikowi kaznodzieja zwrócił uwagę, by za wezwaniem św. Jana Pawła II bronili w swych sercach wartości, tak jak żołnierze we wrześniu 1939 r. placówki Westerplatte. Za wzór takich postaw podał obecnych na Mszy św. weteranów. Na ręce rodziny „Inki” złożył podziękowanie za jej piękne świadectwo wiary w zmartwychwstanie ojczyzny razem z Chrystusem i życie wartościami, które także dziś są programem na szczęście, niebo i niepodległą Polskę.

Wychowanie

Okolicznościowy list skierował do uczestników uroczystości Jan Józef Kasprzyk, szef Urzędu ds. Kombatanów i Osób Represjonowanych. Odczytał go ks. kan. Dariusz Kunicki. Na koniec

głos zabrał minister Jan Krzysztof Ardanowski. Podkreślił znaczenie współpracy różnych środowisk patriotycznych, duchowieństwa, samorządowców w upamiętnianiu historii Żołnierzy Wyklętych. Maria Mazurkiewicz mówiła o znaczącej roli dobrych nauczycieli w kształtowaniu postaw patriotycznych wśród młodych Polaków szczególnie w tych czasach, gdy nie doceniane są lub wręcz niszczone najważniejsze wartości i postawy. Z kolei przedstawiciele rodziny Danuty Siedzikówny zwrócili uwagę na potrzebę wychowywania młodego pokolenia w zgodzie z nauką Kościoła i w duchu poszanowania innych ludzi. Przy „Sercu dla Inki” złożono wiązanki kwiatów i oddano hołd jej oraz innym Żołnierzom Wyklętym hołd. Tablica ze srebrnym sercem zostanie umieszczona przy obrazie Matki Bożej Łaskawej, Patronki Grudziądza.

Niech Bóg wynagrodzi ich trud walki o suwerenną Polskę mieszkaniem w niebie.

Aleksandra Wojdyła



Aleksandra Wojdyła

W uroczystości uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz państwowych i samorządowych

przedstawiciele Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych na czele z wiceprezes Alicją Siałkowską, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej na czele z wiceprezes Okręgu Toruń Joanną Kowalską, grupy patriotyczne z Elbląga, Gdańska, Torunia i Bydgoszczy, Społeczny Komitet Pamięci Ofiar Przemocy w Grudziądzu, przedstawiciele Salezjańskiego Stowarzyszenia Wychowania Młodzieży. Obecne były także pocztysztandarowe: 5. Wileń-

dzi powracają w pochodzie chwały, staje się dla młodzieży współczesnej bardzo wyrazistym znakiem patriotyzmu i bohaterstwa, ikoną niepodległościowego podziemia – mówił w homilii ks. Wąsowicz. Wspominając słowa kard. Hłonda, który w 1939 r. wlewał w serca Polaków nadzieję na zmartwychwstanie ojczyzny, zwrócił uwagę na poświęcenie młodych ludzi i wiarę w realizację tego zadania. – Walczyli oni od 1944 r. z kolejną

niedziela
głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Renata Czerwińska,
Ewa Jankowska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń,
tel. 56 622 35 30
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85